

Karolina Kędziera

*Doktorantka w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Wrocławskiego**Kolegium Nauk Prawnych*ORCID: [0000-0003-3647-6230](https://orcid.org/0000-0003-3647-6230)

Autonomia dziecka w kontekście wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka oraz prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniemami – część II

The autonomy of the child in the perspective of the child's freedom of thought, conscience and religion, and the parents' right to raise their child according to their own convictions – Part II

Streszczenie

W sposób immanentny autonomia dziecka łączy się z jego wolnością myśli, sumienia i wyznania. Zakres wolności małoletniego jest wyznaczony przez jego zdolności poznawcze rozwijające się wraz z wiekiem. Elementem wspólnym wskazanych wolności pozostaje to, że mają one swój początek w procesach psychicznych i intelektualnych dziecka, wynikając z jego wewnętrznej autonomii, a następnie poprzez podejmowanie określonych zachowań podlegają one uzewnętrznieniu i stają się środkiem manifestacji autonomii zewnętrznej. Jednocześnie rodzicom przysługuje pierwszeństwo w zakresie wychowywania małoletniego, w tym wychowywaniu go w sposób odpowiadający ich przekonaniom. To również oni decydują o pobieraniu przez dziecko nauczania religijnego lub etycznego. W praktyce prawo rodziców oraz wolność dziecka, zwłaszcza starszego, mogą pozostawać ze sobą w kolizji. Rozwiązywaniu powstałych konfliktów służą zasady wykonywania władzy rodzicielskiej oraz sam cel jej wykonywania – w interesie dziecka. Odwołanie się do wskazanych zasad nie zawsze zabezpiecza w wystarczającym stopniu poszanowanie autonomii dziecka. W większym stopniu cel ten realizowałoby precyzyjne określenie granicy wiekowej, od której małoletni korzysta z całkowitej autonomii w zakresie swobody myśli, sumienia i wyznania, w tym może podjąć autonomiczną decyzję o kształceniu religijnym lub etycznym.

Słowa kluczowe

autonomia dziecka, prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniemami, wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka, władza rodzicielska

Abstract

In an immanent way, the child's autonomy is linked to their freedom of thought, conscience and religion. The scope of a minor's freedom is determined by their cognitive abilities that develop with age. The common element of the indicated freedoms is that they have their origins in the mental and intellectual processes of a child, resulting from their internal autonomy, and then, by taking specific behaviors, they are externalized and become a means of manifesting external autonomy. At the same time,

parents have priority in bringing up a minor, including bringing them up in a way that suits parents' beliefs. They also decide whether or not the child receives religious or ethical education. In practice, the rights of parents and the freedom of a child, especially an older one, may conflict with each other. The principles of exercising parental authority and the very purpose of exercising it – in the best interests of the child – serve to resolve the resulting conflicts. Recourse to the indicated principles does not always sufficiently safeguard the child's autonomy. To a greater extent, this goal would be achieved by precisely defining the age limit from which a minor enjoys complete autonomy in terms of freedom of thought, conscience and religion, including the possibility of making an autonomous decision about religious or ethical education.

Keywords

child autonomy, parents right to raise a child in accordance with their beliefs, child freedom of thought, conscience and religion, parental authority

1. Uwagi wprowadzające

Pierwsza część artykułu koncentrowała się na określeniu zakresu autonomii małoletniego na gruncie stosunków prawnorodzinnych. Pozycja dziecka w rodzinie, stanowiącej miejsce jego kształtowania, socjalizacji i przygotowywania do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie po osiągnięciu pełnoletności, jest zdeterminowana przez treść i sposób wykonywania władzy rodzicielskiej. Wyrażona w art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.)¹ zasada dobra dziecka, jak również obowiązek poszanowaniem godności i praw dziecka, wysłuchania go przed powzięciem decyzji w ważniejszych dla niego sprawach oraz nakaz uwzględnienia w miarę możliwości jego rozsądnych życzeń bez wątpienia wpłynęły na większe upodmiotowienie dziecka w relacjach prawnorodzinnych oraz wzmocniły jego autonomię. Preferowanym przez ustawodawcę modelem relacji rodzice–dzieci stał się model racjonalnego partnerstwa, w którym partnerzy nie są pod każdym względem równi w prawach i obowiązkach, jednak małoletni staje w nim podmiotem procesu wychowawczego, a nie jedynie przedmiotem rodzicielskiej troski. Ukazanie granic autonomiczności dziecka pozwala w dalszej kolejności na czynienie rozważań o relacji, w jakiej pozostają prawa rodziców, w tym prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem, do wolności dziecka, w szczególności wolności myśli, sumienia i wyznania. Nadto zasady wykonywania władzy rodzicielskiej mogą stanowić istotną wskazówkę, w jaki sposób należy niwelować potencjalne konflikty między prawem rodziców a wolnością małoletniego.

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359).

2. Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniemami

Zważywszy, że proces wychowawczy koncentruje się m.in. na formowaniu światopoglądu oraz systemu wartości dziecka, rodzi się pytanie, jakie konkretnie poglądy i wartości mają być mu wpajane. Nie ulega wątpliwości, że wychowanie pozostaje przede wszystkim domeną rodziców i to oni decydują o jego kształcie i kierunku. Pozostają oni uprawnieni do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniemami. Prawo rodziców do wychowania dzieci ma nie tylko swoje oparcie w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ale także w ustawie zasadniczej, która w art. 48 ust. 1 stanowi o prawie rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Obowiązek uwzględniania przez rodziców stopnia dojrzałości dziecka, a także wolności jego sumienia i wyznania oraz jego przekonań nie generuje jednak żadnych konkretnych roszczeń dziecka wobec rodziców². Z prawem rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami jest skorelowane prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego znajdujące oparcie w art. 53 ust. 3 Konstytucji RP³. Jednocześnie art. 72 ust. 3 Konstytucji RP nakłada na organy władzy publicznej oraz na osoby odpowiedzialne za dziecko, zatem również na rodziców, obowiązek wysłuchania dziecka i w miarę możliwości uwzględnienia jego zdania. Ostatni z przywołanych przepisów wskazuje, że ustawodawca także w nadrzędnym akcie prawnym, jakim jest Konstytucja, wyraźnie dąży do upodmiotowienia dziecka.

Przekonania w rozumieniu art. 48 ust. 1 Konstytucji RP należy interpretować szeroko, nie tylko jako poglądy religijne, filozoficzne, światopoglądowe, etyczne, lecz także zapatrywania odnoszące się do rozmaitych spraw życia pozostających w związku z wychowaniem, jak chociażby kwestie dotyczące stosowania wobec dzieci kar cielesnych, ocena wpływu na osobowość dziecka określonych programów telewizyjnych czy też poglądy dotyczące diety. Zakresem regulacji art. 53 ust. 3 ustawy zasadniczej są natomiast objęte jedynie te przekonania, które odnoszą się do kwestii religijnych i moralnych⁴. Prawo rodziców wyrażone w art. 48 ust. 1 Konstytucji RP ma przede wszystkim chronić dziecko przed indoktrynacją ze strony państwa oraz innych podmiotów. Ani władze publiczne, ani instytucje oświatowe nie powinny narzucać dzieciom postaw,

² M. Florczak-Wątor, [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 170.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).

⁴ A. Jakuszewicz, *Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami a wolność sumienia i religii dzieci w Konstytucji RP oraz Konwencji o Prawach Dziecka*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania UKW” 2013 t. 3, s. 119.

przekonań czy wzorców wbrew woli rodziców⁵. Dopiero w dalszej kolejności norma wyrażona w przywołanym przepisie staje się przyczynkiem do rozważań, w jakiej relacji pozostaje prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka, a zatem w jaki sposób kształtują się w tym zakresie relacje między rodzicami a małoletnim.

O ile rodzicom przysługuje pierwszeństwo w zakresie wychowywania małoletniego, w tym wychowywania go w sposób odpowiadający ich przekonaniom, to prawo to nie ma charakteru absolutnego i jest ograniczone prawami dziecka⁶. W szczególności prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami nie pozbawia dzieci, przy uwzględnieniu stopnia ich dojrzałości, ich prawa do korzystania z wolności sumienia i wyznania, a także przekonań, w tym również politycznych i światopoglądowych. To prawo dziecka stanowi granice uprawnień wychowawczych rodziców, którzy te przekonania mają obowiązek uwzględniać⁷.

Rodzice dysponują szeroką autonomią w kwestii określenia kierunku wychowania potomstwa. Wymaganie od rodziców wychowania dziecka w duchu konkretnego wyznania czy też określonej ideologii, charakterystyczne dla ustrojów totalitarnych, pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku polskiego państwa i prawa. Zgodnie z art. 25 ust. 1 Konstytucji RP władze państwowe zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym. Bezstronność nie jest jednak tożsama z aksjologiczną obojętnością. Sama Konstytucja zawiera jednak katalog wartości, wśród których można wymienić godność osoby ludzkiej, równość wobec prawa, sprawiedliwość, solidarność, tolerancję, a które to wartości winny znajdować szeroką akceptację w społeczeństwie. Władze publiczne nie ingerują w dokonywany wybór rodziców, o ile wyznawany przez rodziców światopogląd nie zagraża dobru dziecka ani nie narusza regulacji konstytucyjnych⁸. Jak zasadnie podnosi H. Misztal, praktykowanie religii lub wierzeń nie może także szkodzić zdrowiu fizycznemu lub psychicznemu dziecka⁹. Stanowiłoby to oczywiście naruszenie naczelnej zasady dobra dziecka.

⁵ *Ibidem*, s. 125.

⁶ M. Ożóg, *Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, „*Studia Prawa Wyznaniowego*” 2015, t. 18, s. 265.

⁷ W. Szydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 58.

⁸ M. Ożóg, *op. cit.*, s. 276. Przykładowym naruszeniem regulacji konstytucyjnych byłoby choćby wychowywanie dziecka w sposób odwołujący się do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu.

⁹ H. Misztal, *Gwarancje prawa międzynarodowego i polskiego w zakresie uprawnień rodziców do religijnego wychowania dzieci*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2000, t. 1, s. 11.

2.1. Konflikt przekonań między rodzicami

Mając na uwadze, że każde z rodziców łączy z dzieckiem odrębny stosunek prawno-rodzinny i każdemu z nich przysługuje prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, problematyczna może być sytuacja, w której przekonania rodziców nie są ze sobą zbieżne treściowo, co może wynikać chociażby z wyznawania i praktykowania przez nich odmiennych religii. Wówczas kierując się dobrem dziecka i potrzebą zagwarantowania integralności procesu wychowawczego, rodzice winni ustalić, jakie przekonania będą wpajać dziecku, w tym w jakim wyznaniu będą je wychowywać. Poza granicami poczynionych ustaleń każdy z rodziców zachowuje możliwość podejmowania własnych działań wychowawczych. Dla harmonijnego rozwoju małoletniego niezbędne jest, aby treści i wzorce przekazywane mu przez rodziców nie pozostawały ze sobą w sprzeczności. W razie istnienia między rodzicami różnic nie do pogodzenia i braku możliwości dojścia do porozumienia, istnieje możliwość zwrócenia się przez każde z nich do sądu opiekuńczego o rozstrzygnięcie w istotnej sprawie dziecka (art. 97 § 2 k.r.o.)¹⁰. Ewentualność taka jawi się jako ostateczność, zważywszy na bardzo osobisty charakter procesu wychowawczego. Postępowanie sądu powinno w pierwszej kolejności zmierzać do nakłonienia rodziców do wypracowania wspólnego stanowiska¹¹. W razie braku takiego porozumienia sąd, rozstrzygając spór dotyczący np. wychowania dziecka w określonej religii, winien w miarę możliwości uwzględnić zdanie małoletniego, stosownie do jego wieku i stopnia dojrzałości¹². Sąd Najwyższy wskazał, że wydając jakiegokolwiek decyzje w przedmiocie wychowania dziecka, sądy winne mieć na uwadze nadto tę okoliczność, że władza rodzicielska przysługuje rodzicom nie w ich interesie, lecz w interesie dzieci i w każdym wypadku, kiedy dobro dziecka tego wymaga, sądy winne działać z urzędu i podejmować tylko takie decyzje, w wyniku których dziecko miałoby zapewniony należyty rozwój fizyczny i duchowy oraz zostałyby należycie przygotowane do pracy dla dobra społeczeństwa. Jeżeli realizacja tych decyzji wymaga określonego zachowania się rodziców, obowiązkiem sądu jest wydać zarządzenie także w tym zakresie¹³.

2.2. Kształcenie religijne dziecka jako element prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami

To rodzice decydują, czy dziecko jest wychowywane w duchu religijnym czy bezwyznaniowym. Nauczanie religijne odbywa się przede wszystkim w domu, ale może być

¹⁰ H. Babiuch, *Zakres praw rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2014, nr 13, s. 13. Por. także A. Łopatka, *Dziecko. Jego prawa człowieka*, Warszawa-Poznań 2000, s. 80.

¹¹ J. Słyk, *Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.)*, „Prawo w Działaniu” 2013, nr 14, s. 80.

¹² A. Jakuszewicz, *op. cit.*, s. 119.

¹³ Postanowienie SN z dnia 25 maja 1962 r., III CR 821/61, LEX nr 1672758.

także realizowane w ramach nauczania przedszkolnego oraz szkolnego, jak również poza systemem publicznej oświaty, np. jako pozaszkolna katecheza¹⁴. Zasady organizowania nauczania religijnego w placówkach publicznych precyzuje przede wszystkim ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (dalej u.s.o.)¹⁵ oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach¹⁶. W odniesieniu do nauczania religii rzymskokatolickiej kwestię tę reguluje również konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.¹⁷

Polski ustawodawca przyjął fakultatywną formę nauczania religijnego. Czynnikiem decydującym o włączeniu nauczania religii do systemu oświaty jest wola rodziców lub opiekunów prawnych, ewentualnie pełnoletnich uczniów¹⁸. Alternatywnym systemem kształcenia religijnego jest system obligatoryjny, oparty na dorozumianym domniemaniu zgody, co oznacza, że z założenia lekcje religii organizowane są dla wszystkich uczniów, a nie uczestniczą w nich ci, którzy wyrażą odmienną wolę¹⁹.

Zgodnie z art. 12 u.s.o. publiczne przedszkola i szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadpodstawowe na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie. Oświadczenia o woli uczestnictwa w zajęciach powinny być składane zarówno jeśli chodzi o lekcje religii, jak i etyki. Oświadczenia takie winny być zgodnie z wolą osób uprawnionych składane w każdym roku szkolnym i w każdej chwili mogą zostać zmienione. Ze względów praktycznych oświadczenia wyrażające wolę uczestnictwa w lekcjach religii są przyjmowane przez organy szkoły, a nie związków wyznaniowych, ponieważ to szkoła jest podmiotem zobowiązanym do zorganizowania lekcji religii²⁰. Szkoła ma obowiązek zorganizowania lekcji religii określonego wyznania, jeśli w danej szkole jest przynajmniej siedmiu uczniów tego wyznania, których rodzice (lub sami uczniowie) życzą sobie uczestniczenia w nich. W przypadku gdy liczba uczniów tego wyznania jest mniejsza, istnieje możliwość zorganizowania lekcji religii

¹⁴ H. Misztal, *op. cit.*

¹⁵ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1327).

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 983).

¹⁷ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 318, poz. 51).

¹⁸ K. Więcek, *Nauczanie religii katolickiej w polskiej szkole publicznej w kontekście prawa rodziców do wychowania religijnego dzieci – aspekty historyczne i wybrane aktualne problemy*, „Studia Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16, s. 189.

¹⁹ M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2015, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587225085/509990/pilich-mateusz-ustawa-o-systemie-oswiaty-komentarz-wyd-vi?cm=URELATIONS> [dostęp: 1.02.2021].

²⁰ K. Więcek, *op. cit.*, s. 200.

w grupach międzyszkolnych lub pozaszkolnych, przy czym uczniów w punkcie katechetycznym nie może być mniej niż trzech²¹.

Z chwilą włączenia nauczania religii do programu nauczania w szkole państwo musi, tak dalece, jak to możliwe, unikać stawiania uczniów w sytuacji konfliktu pomiędzy kształceniem religijnym odbieranym w szkole a przekonaniami religijnymi i filozoficznymi ich rodziców²². Ponadto kształcenie religijne w placówkach publicznych nie może naruszać wolności religijnej uczniów, którzy w zajęciach takich nie uczestniczą. Nauczanie religii w przedszkolach oraz szkołach publicznych wszystkich typów odbywa się w wymiarze dwóch godzin zajęciowych tygodniowo. Uczniom, których rodzice lub którzy sami wyrażą takie życzenie, szkoła organizuje zajęcia z etyki, których wymiar godzinowy określa dyrektor szkoły.

Na etapie kształcenia przedszkolnego oraz podstawowego podmiotami wyłącznie uprawnionymi do złożenia oświadczenia o uczestnictwie dziecka w nauczaniu religijnym są rodzice. Ten etap edukacji kończy się zazwyczaj, gdy dziecko ma 14 lat (przyjmując rozpoczęcie nauki w 7. roku życia dziecka i terminowe uzyskiwanie promocji do kolejnych klas). Z chwilą rozpoczęcia edukacji ponadpodstawowej krąg podmiotów uprawnionych do złożenia oświadczenia o uczestnictwie w zajęciach religijnych ulega poszerzeniu o samych uczniów. Jak jednak zasadnie podnosi Mateusz Pilich, ostateczna decyzja o religijnym nauczaniu małoletniego w toku szkolenia ponadpodstawowego leży po stronie rodziców, aż do uzyskania przez dziecko pełnoletności. W razie sprzeczności pomiędzy negatywnym oświadczeniem dziecka a pozytywnym oświadczeniem rodziców, moc wiążącą należy przypisać temu ostatniemu²³. Podejmując decyzję w przedmiocie uczęszczania przez dziecko na lekcje religii, rodzice powinni je wysłuchać i w miarę możliwości uwzględnić jego zdanie, mając w szczególności na względzie wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Podkreślenia wymaga, że edukacja ponadpodstawowa przypada na okres, kiedy małoletni ma z reguły 14-18 lat, a zatem można zakładać, że stopień jego rozwoju oraz dojrzałości pozwala na wyrażenie swojego zdania w tej kwestii oraz rozsądnych życzeń. Zważyć należy, że ustawodawca, dostrzegając postępujący rozwój dziecka, nadaje mu, począwszy od 13. roku życia, ograniczoną zdolność do czynności prawnych, pozwalając mu tym samym na kształtowanie swojej sytuacji prawnej w większym stopniu²⁴. Z chwilą ukończenia 15 lat małoletni może również zawrzeć umowę o pra-

²¹ W. Janiga, A. Mezglewski, *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2001, t. XI, z. 1, s. 146.

²² A. Piszko, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2018, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587761310/558750/piszko-agata-ustawa-o-systemie-oswiaty-komentarz?cm=URELATIONS> [dostęp: 1.02.2021]; por. także A. Jakuszczyk, *op. cit.*, s. 124.

²³ M. Pilich, *op. cit.*

²⁴ Art. 15 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740) stanowi: „ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby

cę, a zatem stopień jego dojrzałości pozwala już wówczas na realizację obowiązków i uprawnień pracowniczych²⁵. Powyższe przemawia za przyjęciem, że wraz z osiągnięciem pewnego stopnia dojrzałości dzieci powinny korzystać z możliwości wyboru określonych zasad i wartości, nawet jeżeli byłyby one sprzeczne z poglądami i wartościami rodziców²⁶. Przy założeniu realizacji racjonalnego partnerstwa w relacjach rodziców z dzieckiem oraz kierowania się naczelną zasadą dobra dziecka, w razie wystąpienia rozbieżności stanowisk między tymi podmiotami co do uczestnictwa w lekcjach religii, niejednokrotnie dojdzie do osiągnięcia pożądanego kompromisu. Rodzice nie powinni odwoływać się w pierwszej kolejności do przymusu, lecz raczej wskazane jest wykorzystanie metod perswazyjnych oraz oddziaływanie siłą swojego autorytetu. Jednak w obliczu braku porozumienia, mając na względzie treść art. 12 ust. 1 u.s.o. oraz znajdujący swoje umocowanie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym obowiązek posłuszeństwa dziecka, będzie ono zobligowane do uczestnictwa w kształceniu religijnym w razie złożenia stosownego oświadczenia woli przez rodziców.

W świetle powyższego kształcenie religijne dzieci w szkołach publicznych jawi się przede wszystkim jako realizacja prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z ich przekonaniem, w mniejszym stopniu gwarantuje wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka. W praktyce zobligowanie małoletniego do uczestnictwa w zajęciach religii może odbyć się z pominięciem jego stanowiska w tym zakresie, a nawet pomimo jego dezaprobaty dla uczestniczenia w takich zajęciach. Rodzice, zgodnie z art. 95 k.r.o., winni przed powzięciem decyzji o kształceniu religijnym dziecka wysłuchać je, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia, jednak to rodzice dokonują finalnie oceny stopnia dojrzałości dziecka oraz rozsądności jego życzeń. Małoletni pozbawiony jest przy tym instrumentów prawnych pozwalających zakwestionować dokonaną przez rodziców ocenę. Ponadto, jak zasadnie podnosi Monika Florczak-Wątor, obowiązek uwzględniania przez rodziców stopnia dojrzałości dziecka, a także wolności jego sumienia i wyznania oraz jego przekonań nie generuje żadnych konkretnych roszczeń dziecka wobec rodziców.

Jak wynika z art. 12 ust. 1 *in fine* u.s.o. uczeń samodzielnie może podjąć decyzję o uczestnictwie w nauczaniu religijnym, poczynawszy od chwili osiągnięcia pełnoletności, jednak wówczas nie mamy do czynienia z osobą małoletnią. Z punktu widzenia rozważań

ubezwłasnowolnione częściowo”.

²⁵ Art. 190 § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1320, dalej k.p.) stanowi: „zabronione jest zatrudnianie osoby, która nie ukończyła 15 lat, z zastrzeżeniem art. 191 § 2¹-2³”. Jednocześnie zgodnie z art. 200¹ k.p. młodociany może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę przy wykonywaniu lekkich prac, przy czym pod pojęciem młodocianego rozumie się osobę, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18 lat.

²⁶ A. Jakuszewicz, *op. cit.*, s. 123.

o autonomii dziecka w kontekście jego wolności myśli, sumienia i wyznania oraz prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, sytuacja prawna pełnoletniego ucznia jawi się jako irrelevantna. Pełnoletni uczeń nie podlega władzy rodzicielskiej i dysponuje pełną zdolnością do czynności prawnych, czego naturalną konsekwencją jest możliwość samodzielnego decydowania o kształceniu religijnym.

3. Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka

Przepisy tej samej rangi, które stanowią o prawie rodziców do wychowania dziecka zgodnie z ich przekonaniami, gwarantują wolność myśli, sumienia oraz wyznania dziecka. Przepis art. 53 ust. 1 Konstytucji RP każdemu zapewnia wolność sumienia i religii. Nie ulega wątpliwości, że podmiotem prawa do wolności religijnej jest także osoba małoletnia²⁷. Ponadto na mocy art. 53 ust. 6 i 7 Konstytucji nikogo nie można zmusić do uczestniczenia lub nieuczestniczenia w praktykach religijnych, a organy władzy publicznej nie mogą nikogo zobowiązać do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania. Przepis art. 53 ust. 2 ustawy zasadniczej definiuje pojęcie wolności religii, wskazując, że obejmuje ona wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie²⁸. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Brak jest przy tym w Konstytucji definicji wolności sumienia. Ustawodawca wykazuje się także niekonsekwencją terminologiczną, bowiem w obrębie jednego aktu prawnego posługuje się w art. 53 ust. 1 pojęciem wolności religii, zaś w art. 48 ust. 1 wolności wyznania. Pojęć tych nie można sprowadzić to wyrażen synonimicznych²⁹. Pojęcie „wyznania” posiada najobszerniejszy krąg desygnatów, oznacza bowiem swobodę wyznawania dowolnych poglądów, idei czy koncepcji o rozmaitej proveniencji filozoficznej. Wyznanie może mieć zatem zarówno religijny, jak i całkowicie areligijny charakter. Jak wskazuje Jarosław Szymanek, wolność myśli, sumienia i wyznania jest wolnością na wskroś zindywidualizowaną, jednost-

²⁷ K. Warchałowski, *Władza rodzicielska a wolność religijna dziecka w prawie polskim*, [w:] P. Kroczyk (red.), *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, Kraków 2005, s. 206.

²⁸ W uwagach wprowadzających do problematyki wolności myśli, sumienia i wyznania wskazania wymaga, że pojęcie wolności ma swój wymiar zarówno pozytywny, jak i negatywny. Wolność w aspekcie negatywnym oznacza brak przymusu, na jaki człowiek może być narażony ze strony innych podmiotów, a w szczególności ze strony państwa. Wolność w aspekcie pozytywnym oznacza wolność wyboru. J. Szymanek, *op. cit.*, s. 90.

²⁹ J. Krukowski przyjmuje, że na gruncie prawa polskiego terminy te są równoznaczne. Por. J. Kurowski, *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2003, t. XIII, z. 2, s. 11.

kową, dającą pojedynczemu człowiekowi nieskrępowane prawo posiadania, weryfikowania i zmieniania swoich przekonań. Tymczasem użycie przez ustawodawcę konstytucyjnego terminu „wolność religii” w miejsce „wolność wyznania” wyraźnie sugeruje, że w punkcie wyjścia analiz za przedmiot wolności uznaje się nie jednostkę, lecz religię pojętą jako pewna rzeczywistość społeczna czy kulturowa³⁰. Wolność religijna ma w Konstytucji bardzo kolektywny charakter. Zaś sposób zdefiniowania wolności religii w art. 53 ust. 2 Konstytucji wskazuje, że jest ona pojmowana przede wszystkim jako swoboda uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych indywidualnie, jak i wspólnie z innymi osobami. Takie ujęcie wolności religii ma przede wszystkim swój zewnętrzny wymiar i wiąże się z autonomią zewnętrzną człowieka.

Konstytucja w art. 53 ust. 1 nie zawiera pojęcia wolności myśli, które zarówno względem wolności sumienia, jak i wolności religii ma charakter pierwotny, warunkujący *de facto* możliwość korzystania z wolności sumienia, a w konsekwencji także wolności religii³¹. Niemniej w art. 54 ust. 1 ustawy zasadniczej ustawodawca gwarantuje swobodę realizowania wolności myśli poprzez swobodę wyrażania poglądów. Mając na uwadze, że dla realizacji wolności myśli niezbędny jest dostęp do informacji, prawo do pozyskiwania i rozpowszechniania informacji wyrażone w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP służy także do realizacji wolności myśli, choć ustawodawca nie wyraża tego wprost.

Zastanawia również, że polski ustawodawca nie zdecydował się na posłużenie się jednym z ugruntowanych terminów przyjętych w aktach prawa międzynarodowego, tj. pojęciem wolności myśli, sumienia i wyznania (użytego w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³², Konwencji o prawach dziecka³³, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych³⁴) lub pojęciem wolność myśli, sumienia i religii (występującym w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej³⁵). Użyty w art. 53 ust. 1 Konstytucji termin wolność sumienia i religii ma charakter zawężający.

Przechodząc na grunt aktów prawa międzynarodowego, o wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka traktuje także Konwencja o prawach dziecka. Przepis art. 14 ust. 1 Konwencji stanowi, że państwa-strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania. Jednocześnie w ust. 2 zastrzeżono, że państwa-strony będą respektowały prawa i obowiązki rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych odnośnie do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego prawa w sposób

³⁰ J. Szymanek, *Konstytucjonalizacja prawa do wolności myśli, sumienia, religii i przekonań*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 102-103.

³¹ J. Szymanek, *op. cit.*, s. 99.

³² Dz. U. z 1993 r. Nr 284, poz. 61.

³³ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

³⁴ Dz. U. z 1977 r. Nr 167, poz. 38.

³⁵ Dz. Urz. UE C 303/1 z 14.12.2007 r.

zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka. Polska, ratyfikując Konwencję o prawach dziecka, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., złożyła deklarację, zgodnie z którą „Rzeczpospolita Polska uważa, że wykonania przez dziecko jego praw określonych w konwencji, w szczególności praw określonych w artykułach od 12 do 16, dokonuje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną”. Przedmiotowe zastrzeżenie odnosi się także do wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka³⁶. Wydzwięk deklaracji złożonej przez Polskę jest w dużej mierze zależny od tego, do jakich zwyczajów i tradycji będziemy nawiązywać. Wynika to z faktu, że jak w każdej dziedzinie, tak i w tej istnieją tradycje sprzyjające wolności dziecka, ale istnieją też tradycje pełnego lekceważenia jego osobowości i wolności³⁷. Deklaracja może sprzyjać uczynieniu prawa dziecka do wolności myśli, sumienia i religii pustym zapisem³⁸. Podkreślenia przy tym wymaga, że odwoływanie się do polskiej tradycji i obyczajów oznaczających bezwzględne podporządkowanie dziecka woli rodziców nadało pozycji dziecka cech przedmiotowych³⁹. Nierzadko rozwiązania międzynarodowe, które interpretują zakres władzy rodzicielskiej w sposób odmienny od tradycyjnie przyjętego w Polsce, są uważane za zamach na prawa rodziców. Niektórzy autorzy przestrzegają nawet przed przyjmowaniem interpretacji Konwencji w sposób osłabiający władzę rodzicielską i przeciwstawiający jej „tzw. prawa dziecka”. Istnienie takich zapatrywań wskazuje na walkę o zachowanie „władzy”, lęk przed prawami człowieka dla dziecka i myślenie o dziecku wyłącznie w sposób przedmiotowy⁴⁰. Deklaracja złożona do Konwencji zdaje się zmierzać w wyraźny sposób do ograniczenia wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka na rzecz zachowania dominującej, władczej pozycji rodziców w relacjach prawnorodzinnych oraz nadrzędności ich prawa do wychowania dziecka

³⁶ Znamienne jest, że podobne zastrzeżenia do Konwencji zgłosiły państwa muzułmańskie, które w ogólności sprzeciwiały się samodzielnemu prawu dziecka do swobody myśli, sumienia i religii wyrażonemu w art. 14 ust. 1 Konwencji. Zastrzeżenia natury generalnej, traktujące o tym, iż Konwencja i każdy jej artykuł będzie interpretowany i stosowany wyłącznie w sposób nienaruszający przepisów prawa islamskiego, złożyły: Afganistan, Brunei, Dżibuti, Kuwejt, Katar, Mauretania i Syria. Zastrzeżenia do art. 14 ust. 1 Konwencji o prawie dziecka do wolności myśli, sumienia i wyznania zgłosiły: Bangladesz, Brunei, Irak, Jordania, Maroko, Oman, Syria, Zjednoczone Emiraty Arabskie. Malediwy powołały się na konstytucję i ustawy stanowiące, że wszyscy obywatele są muzułmanami. Algieria stwierdziła, że interpretacja wolności myśli, sumienia i religii dziecka, o których mowa w art. 14 ust. 1, musi być w interesie dziecka, co oznacza, że samodzielne prawo dziecka nie leży w jego interesie i kłóci się z dominującym je prawem ojca. Charakter polskiej deklaracji jest bliski deklaracjom złożonym przez państwa muzułmańskie, odwołującym się do kwestii kulturowych, tradycji i przyjętych obyczajów mających swoje źródło m.in. w religii. J. de Pree, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka jako fundamentalne prawo człowieka*, Warszawa 2019, <https://sip.legalis.pl/documentview.seam?documentId=mjxw62zogi3damrsha4dk0a> [dostęp: 3.01.2021].

³⁷ J. de Pree, *op. cit.*

³⁸ A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1999, s. 25.

³⁹ E. Czyż, *Prawa dziecka*, Warszawa 2002, s. 16.

⁴⁰ J. de Pree, *op. cit.*

zgodnie z własnymi przekonaniemmi względem wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka. Co znamienne, choć nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która weszła w życie 13 czerwca 2009 r., wyraźnie zmierza do większego upodmiotowienia dziecka, wprowadzając chociażby zasadę poszanowania jego godności i praw, jak i wysłuchania dziecka w ważniejszych sprawach dotyczących jego osoby lub majątku, Polska nie zdecydowała się na wycofanie zastrzeżeń do Konwencji o prawach dziecka w zakresie wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka i to pomimo że Komitet Praw Dziecka w Uwagach Końcowych przedstawionych Polsce w 2015 r. podniósł, że Polska nadal nie wycofała zastrzeżeń do Konwencji w zakresie m.in. art. 14 Konwencji⁴¹.

3.1. Kwestie terminologiczne

Zakresy pojęć, którymi posłużono się w art. 14 ust. 1 Konwencji, jedynie częściowo się ze sobą krzyżują, co uzasadnia odrębne omówienie ich znaczenia. Wolność myśli ma najszerszy zakres i ma pierwotny charakter wobec wolności sumienia i wyznania. Wolność myśli jest wolnością intelektualną, umożliwiającą gromadzenie wiedzy, poszukiwań intelektualnych, wynalazczych i artystycznych⁴². Wolność myślenia odbywa się w świadomości człowieka i tym samym pozostaje niedostępna dla kontroli zewnętrznej. W tym zakresie człowiek ma wolność nieograniczoną i stanowi ona element jego wewnętrznej autonomii. Zakres wolności dziecka jest wyznaczony przez jego zdolności poznawcze rozwijające się wraz z wiekiem⁴³. Pochodną wolności myśli jest wolność wyrażania swoich poglądów i opinii. Wolność myśli w wymiarze zewnętrznym realizuje się bowiem poprzez wyrażanie swoich przemyśleń, które przyjmują formę opinii. Formułowanie opinii jest zatem elementem i przejawem autonomii zewnętrznej.

Wolność sumienia to wolność dokonywania wyborów moralnych opartych na wyznawanych wartościach, to w szczególności wolność od nieuprawnionej ingerencji w tę sferę świadomości i zachowań dziecka, które podlegają jego moralnej ocenie, a także wolność odrzucania treści i sytuacji uznawanych przez dziecko za naganne z moralnego punktu widzenia⁴⁴. W zakresie sumienia człowiek działa pod wpływem nakazu wewnętrznego. Wolność sumienia ma charakter wewnętrzny, a jej treść pozostaje poza za-

⁴¹ Komitet wyraził także dezaprobatę wobec tego, że zdarzają się sytuacje, iż dzieci należące do mniejszości religijnych nie mają możliwości uczestniczenia w lekcjach ich religii w szkołach publicznych i zamiast tego muszą uczestniczyć w lekcjach religii katolickiej, jak również, że stopnie uzyskane na lekcjach islamu nie zawsze są odnotowywane na świadectwach szkolnych. Uwagi końcowe do połączonego trzeciego i czwartego sprawozdania Polski, https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Spoleczne%20prawa%20czlowieka/spoleczne%20prawa%20czlowieka%20%20nowa/uwagi%20koncowe%20PL_03.2016.doc [dostęp: 25.02.2021].

⁴² T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 266.

⁴³ J. Krukowski, *op. cit.*, s. 8.

⁴⁴ T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 268.

sięgiem władzy państwowej, dopóki nie zostanie uzewnętrzniona w określonym zachowaniu. Nikt nie może zmusić dziecka do dokonywania wyborów moralnych sprzecznych z jego poczuciem słuszności czy sprawiedliwości. Niemniej zasadniczy wpływ na wybory moralne dokonywane przez dziecko mają jego rodzice⁴⁵.

Wolność wyznania to w szczególności wolność praktyk religijnych, a nadto wolność wyboru i poszukiwania religii i innego światopoglądu, który udziela dziecku odpowiedzi na podstawowe problemy dotyczące transcendentnego aspektu egzystencji jednostki⁴⁶. Jest pojęciem szerszym niż wolność religii, która obejmuje wolność poszukiwania i wyboru religii bądź przyjęcia poglądu areligijnego, jak również wolność wyboru jednego spośród wielu wyznań religijnych⁴⁷.

Pojemna formuła „prawa do wolności myśli, sumienia i religii” ma w swoim założeniu objąć prawną ochronę możliwie jak najszerszego spektrum myśli, poglądów, zachowań i działań, czyli tego wszystkiego, co wiąże się z ludzką aktywnością w sferze moralnej, filozoficznej – czy mówiąc najbardziej ogólnikowo – światopoglądowej. Ideą przewodnią prawa do wolności myśli, sumienia i religii jest bowiem danie jednostce skutecznej rękojmi poszanowania przez państwo jej prywatności, w tym zwłaszcza w tej szczególnie intymnej sferze, jaką jest sumienie, myśl i wszelkie możliwe przekonania⁴⁸. Ustawodawca konstytucyjny wskazał na oddzielenie wolności dziecka od wolności sumienia i wyznania jego rodziców poprzez wyraźny przepis art. 48 ust. 1 Konstytucji RP mówiący, że wychowanie dziecka powinno uwzględniać wolność „jego” sumienia i wyznania oraz „jego” przekonań. Istotą tego postanowienia jest, jak należy rozumieć, ochrona przed presją nakierowaną na przyjęcie np. poglądów anty – lub areligijnych albo przeciwnie, religijnych, gdy są one wyznawane przez rodziców, lecz nie są podzielane przez dojrzewające dzieci⁴⁹. Jak podnosi A. Łopatka, prawo do wolności myśli sumienia i religii jest prawem dziecka, a nie prawem rodziców do określenia religii lub przekonań dziecka. Rodzice mają natomiast prawo i obowiązek ukierunkować dziecko⁵⁰. Z przepisów prawa rodzinnego czytanych łącznie z art. 14 Konwencji o prawach dziecka oraz art. 48 Konstytucji RP wynika spoczywający na rodzicach obowiązek troskliwej opieki nad rozwojem duchowym dziecka przygotowujący je także do właściwego korzystania z prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania⁵¹. Zrozumiałe jest także, że z wolności sumienia i wyznania dziecko nie może korzystać od razu po urodzeniu, lecz stopniowo w miarę dorastania i dojrzewania.

⁴⁵ J. Krukowski, *op. cit.*, s. 10.

⁴⁶ T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 269.

⁴⁷ J. Krukowski, *op. cit.*, s. 11.

⁴⁸ J. Szymanek, *op. cit.*, s. 90.

⁴⁹ J. de Pree, *op. cit.*

⁵⁰ A. Łopatka, *Dziecko...*, s. 79.

⁵¹ J. de Pree, *op. cit.*

Rodzice bywają określani mianem „naturalnych dysponentów” wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka, co ma wynikać nie tylko z istoty władzy rodzicielskiej, ale przede wszystkim z naturalnych więzi między rodzicami a dziećmi⁵². Pod pojęciem „dysponent” kryje się osoba lub instytucja mająca prawo dysponować czymś⁵³. Wątpliwe jest to, czy podmiotem wolności dziecka, którą dysponują rodzice, jest wciąż dziecko. Wolność zakłada wszak brak przymusu ze strony innych podmiotów oraz wolność wyboru. Dysponowanie czyjąś wolnością, nawet przy zachowaniu najlepszych intencji, kierowania się troską i uczuciem miłości, pozostaje w sprzeczności z istotą wolności. Zatem postrzeganie rodziców jako „dysponentów wolności dzieci” jawi się jako nieuzasadnione. Rodzice winni służyć dziecku wszelką pomocą, niezbędną do korzystania z przysługujących mu praw i wolności, ale nie mogą wykonywać ich za dziecko. Nawet uwzględniając niedojrzałość małoletniego, wolność myśli, sumienia i wyznania wciąż niezbywalnie przynależy jemu i przez niego, z pomocą i wsparciem rodziców, powinna być wykonywana.

4. Kolidują między prawem rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami oraz wolnością myśli, sumienia i wyznania dziecka

Zarówno w doktrynie, jak i w praktyce stosowania prawa szeroko analizowane jest, w jakiej relacji pozostaje prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami do wolności myśli sumienia i wyznania dziecka. Niewątpliwie mamy do czynienia z dwoma różnymi wartościami, mającymi swoje umocowanie zarówno w Konstytucji RP, jak i Konwencji o prawach dziecka. Krzysztof Warchałowski podnosi, że w nauce prawa prezentowane są dwa przeciwstawne stanowiska, które określa mianem konfrontacyjnego i służebnego. Stanowisko konfrontacyjne zakłada sprzeczność interesów rodziców i dzieci niemożliwą wręcz do pogodzenia. Wraz z osiągnięciem pewnego stopnia dojrzałości dzieci powinny korzystać z możliwości wyboru określonych zasad i wartości, nawet jeśli były one sprzeczne z poglądami i wartościami rodziców. Wśród przedstawicieli tego poglądu można spotkać się z wykładnią, że przepisy nakazujące uwzględnienie stanowiska dziecka mają za zadanie uszczuplenie praw rodziców na rzecz dzieci oraz ochronę dziecka przed presją poglądów wyznawanych przez rodziców. Zgodnie z drugim stanowiskiem regulacje wynikające z systemu prawa polskiego dotyczące prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami powinny być

⁵² K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 195. *Idem*, *Władza rodzicielska...*, s. 212.

⁵³ Słownik języka polskiego PWN, hasło „dysponent”, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dysponent;2555796.html> [dostęp: 28.02.2021].

postrzegane nie jako wyraz antycypacji ewentualnych konfliktów między rodzicami a dziećmi, lecz jako mechanizm ich rozwiązywania. We właściwie funkcjonujących rodzinach nie jest bowiem konieczne podkreślanie praw dzieci, o ile nie jest zagrożone ich dobro. Rodzice, nadając kierunek wychowaniu swoich dzieci, powinni dostosować środki i metody wychowawcze do możliwości percepcyjnych dziecka dotyczących przekazywanych mu wartości. Jednakże w sytuacji konfliktu między decyzją rodziców a wolą dzieci w sprawie przekonań religijnych głos rozstrzygający przysługuje rodzicom, przy czym nie powinni oni stosować przymusu, ile raczej „oddziaływać siłą swego autorytetu”. Obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dzieci oraz ich przekonań sprowadza się więc do wymogu właściwego reagowania w przypadku pojawiania się nowych sytuacji wychowawczych⁵⁴. Oba przedstawione stanowiska zdają się prezentować koncepcje skrajne, tj. z jednej strony przyjmują istnienie immanentnie konfliktu między prawem rodziców a wolnością dziecka, z drugiej zaś wykluczają możliwość wystąpienia między nimi kolizji, bowiem odpowiednie działania wychowawcze winny wyeliminować możliwość ich występowania.

Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem i wolność myśli, sumienia oraz wyznania dziecka mogą, lecz nie muszą w sposób generalny pozostawać ze sobą w kolizji. O tym, że konflikt między wskazanymi wartościami może wystąpić, decyduje nie doktrynalna czy jurydyczna wykładnia przepisów Konstytucji RP, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego czy Konwencji o prawach dziecka, lecz rzeczywistość społeczna. Konflikty tego typu są faktem i rolą ustawodawcy jest to dostrzec, a następnie stworzyć prawne ramy umożliwiające ich możliwie jak najefektywniejsze rozwiązywanie. Wykładnia przepisów, zmierzająca w istocie do negacji istnienia potencjalnych konfliktów między rodzicami a dziećmi w płaszczyźnie rozbieżności przekonań, nie stanowi rozwiązania realnie występujących problemów. Problemem takim jest chociażby urzeczywistnienie poszanowania wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka uczęszczającego do szkoły ponadpodstawowej, którego rodzice zdecydowali o odbieraniu przez nie nauczania religijnego pomimo wyraźnego sprzeciwu dziecka.

Zdolność dzieci do rozumienia własnych praw oraz umiejętność korzystania z nich rośnie wraz z wiekiem. Wiodącą rolę rodziców w procesie ukierunkowywania dzieci w korzystaniu z ich wolności i praw można zaakceptować, gdy mowa o dzieciach młodszych – uczęszczających do przedszkola i szkoły podstawowej – jednak wraz z wiekiem dziecka wpływ ten powinien maleć⁵⁵. Jakkolwiek dziecko nie jest jednostką w pełni samodzielnią, to sfera jego prywatnego interesu, a więc stanu rzeczy związanego z integralnością cielesną i duchową, a także intelektualną i uczuciową, podlega pełnej ochronie

⁵⁴ K. Warchałowski, *Władza rodzicielska...*, s. 211-212.

⁵⁵ A. Jakuszewicz, *op. cit.*, s. 123.

prawnej⁵⁶. Młodsze dzieci pozostają pod silnym wychowawczym wpływem rodziców i z reguły nastąpi przyjęcie przez nie przekonań rodziców. Jednak w odniesieniu do dzieci starszych, w znacznie większym stopniu realizujących wolność myśli, podejmujących próby samoidentyfikacji w procesie kształtowania się ich indywidualnej osobowości, rozbieżności między szeroko pojętymi przekonaniami rodziców a dzieci będą z reguły o wiele częstsze, co jednak nie oznacza, że muszą wystąpić w każdej rodzinie⁵⁷. Dzieci starsze (młodzież) wskazywane są jako bardziej dorosłe niż małe dzieci i bliższe z tego względu dorosłym⁵⁸.

Wskazówek co do sposobu rozwiązywania zaistniałych konfliktów między rodzicami a dziećmi w zakresie różnicy przekonań dostarczają zasady wykonywania władzy rodzicielskiej oraz zasadniczy cel jej sprawowania. Rodzice winni zatem szanować godność i prawa dziecka, kierować się jego dobrem i interesem społecznym, a przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Takie wykonywanie władzy rodzicielskiej jest przejawem racjonalnego partnerstwa między rodzicami a dziećmi i sprzyja upodmiotowieniu małoletniego. Nie należy zapominać, że prawa rodzicielskie powinny być wykonywane wyłącznie w interesie dziecka, a nie przeciwko niemu⁵⁹. Rodzice dysponują w zasadzie nieograniczoną swobodą w zakresie oceny stopnia dojrzałości dziecka, a ocena ta jest niekwestionowalna. Źródła takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w więzi prawnorodzinnej, jej pierwotnym charakterze oraz okoliczności, że rodzice z reguły najlepiej znają swoje dzieci i są wobec tego w stanie ocenić, jaki stopień dojrzałości prezentuje małoletni oraz na ile artykułowane przez niego życzenia można uznać za rozsądne. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że jakkolwiek w przeważającej większości przypadków władza rodzicielska wykonywana jest w sposób prawidłowy, w zgodzie z dobrem dziecka i z poszanowaniem jego godności i praw, to jednak interesy rodziców nie zawsze będą zbieżne z interesami dziecka. Ponadto nie wszystkie rodziny funkcjonują prawidłowo, a nawet w tych, których funkcjonowanie z reguły nie jest zaburzone, mogą zdarzać się sytuacje godzące w prawa, wolności i dobro dziecka. Wobec powyższego ustawodawca nie powinien w praktyce pozostawiać rodzicom arbitralnej i zarazem nieograniczonej możliwości ustalania stopnia dojrzałości dziecka, od której uzależnione są tak newralgiczne jego uprawnienia jak możliwość bycia wysłuchanym, przedstawienia swojego stanowiska oraz rozsądnych żądań. Sprowadzanie obowiązku uwzględnienia stopnia dojrzałości dziecka oraz jego przekonań jedynie do wymogu właściwego reago-

⁵⁶ T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 264.

⁵⁷ Por. H. Babiuch, *op. cit.*, s. 12.

⁵⁸ J. de Pree, *op. cit.*

⁵⁹ J. de Pree, *op. cit.*

wania w przypadku pojawiających się nowych sytuacji wychowawczych stanowi spływanie idei praw dziecka w ogólności⁶⁰. Dziecko, które otrzymało szereg praw i wolności, w tym wolność myśli, sumienia i wyznania, lecz nie może z nich korzystać, gdyż brak jest aprobaty dorosłych na nadanie im rzeczywistego znaczenia poprzez chociażby wymiar wewnątrzpaństwowych rozwiązań prawnych, w istocie jest ich pozbawione. Zgodzić należy się z Adamem Jakuszewiczem, że brak precyzji ze strony ustawodawcy w określeniu jednoznacznych przesłanek korzystania przez dziecko z wolności myśli, sumienia i wyznania nie sprzyja rozwiązaniu problemu⁶¹.

5. Postulaty *de lege ferenda*

Mechanizmem, który w znacznie większym stopniu zabezpieczałby poszanowanie wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka, w szczególności w sytuacji wystąpienia kolizji tychże wolności z prawem rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, jest precyzyjne określenie, od którego roku życia dziecka korzysta ono z całkowitej autonomii w zakresie swobody myśli, sumienia i wyznania, przede wszystkim zaś od którego może samodzielnie zdecydować o kształceniu religijnym. Rozwiązaniem takim ustawodawca posługuje się niejednokrotnie, określając wiek, od którego dziecko dysponuje ograniczoną zdolnością do czynności prawnych, możliwością zawarcia umowy o pracę, jak również wyrażenia zgody „podzielonej” na wdrożenie leczenia małoletniego⁶². W wielu innych, nierzadko newralgicznych obszarach funkcjonowania dziecka, ustawodawca dostrzega zatem konieczność precyzyjnego określenia granicy wieku, od której małoletni dysponuje większą swobodą współdecydowania o sobie, swojej sytuacji faktycznej i prawnej. Mając na względzie, że w aktualnie obowiązujących regulacjach, tj. art. 12 u.s.o., ustawodawca formalnie różnicuje w zakresie możliwości decydowania o nauczaniu religii sytuację dziecka uczącego się w przedszkolu i szkole podstawowej oraz sytuację dziecka starszego pobierającego naukę w szkole ponadpodstawowej, za uzasadnioną należy uznać zmianę wskazanego przepisu poprzez określenie, że na etapie edukacji ponadpodstawowej dziecko samodzielnie decyduje o uczestniczeniu lub nieuczestniczeniu w zajęciach określonej religii lub etyki. Jednocześnie rodzicom, w ramach władzy rodzicielskiej, wciąż pozostawiona byłaby możliwość podejmowania

⁶⁰ A. Jakuszewicz, *op. cit.*, s. 134.

⁶¹ *Ibidem*, s. 127.

⁶² Art. 32 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 514) stanowi, że jeżeli pacjent ukończył 16 lat, wymagana jest także jego zgoda. Jeżeli jednak małoletni, który ukończył 16 lat, osoba ubezwłasnowolniona albo pacjent chory psychicznie lub upośledzony umysłowo, lecz dysponujący dostatecznym rozeznaniem, sprzeciwia się czynnościom medycznym, poza zgodą jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego albo w przypadku niewyrażenia przez nich zgody wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego.

całego spektrum działań wychowawczych, za sprawą których mogliby oni przekonywać (lecz nie decydować za dziecko), aby uczestniczyło ono w kształceniu religijnym czy etycznym. Wiek 14-18 lat, kiedy małoletni pobiera naukę w szkole ponadpodstawowej, jawi się jako okres, w którym dysponuje on wystarczającym rozeznaniem i stopniem dojrzałości, aby podjąć decyzję o uczestnictwie w lekcjach religii.

6. Konkluzje części drugiej

W sposób immanentny autonomia dziecka łączy się z jego wolnością myśli, sumienia i wyznania. W aspekcie pozytywnym wolność jest wolnością wyboru, zaś w negatywnym oznacza brak przymusu. Zarówno Konstytucja RP, jak i Konwencja o prawach dziecka potwierdzają, że dysponentem tychże wolności jest również dziecko. Zakres wolności dziecka jest wyznaczony przez jego zdolności poznawcze rozwijające się wraz z wiekiem. Prawo do wolności myśli sumienia i religii jest prawem dziecka, a nie prawem rodziców do określenia religii lub przekonań dziecka. Formuła „prawa do wolności myśli, sumienia i religii” ma w swoim założeniu objąć prawną ochroną możliwie jak najszerszego spektrum myśli, poglądów, zachowań i działań, czyli wszystko, co wiąże się z ludzką aktywnością w sferze moralnej, filozoficznej czy światopoglądowej *sensu largo*.

Pierwotny charakter ma wolność myśli, która jest wolnością intelektualną, umożliwiającą gromadzenie wiedzy, poszukiwań intelektualnych, wynalazczych i artystycznych, realizowana jest ona w świadomości człowieka i tym samym pozostaje niedostępna dla kontroli zewnętrznej. Wolność sumienia to wolność dokonywania wyborów moralnych opartych na wyznawanych wartościach, to w szczególności wolność od nieuprawnionej ingerencji w tę sferę świadomości i zachowań dziecka, które podlegają jego moralnej ocenie, a także wolność odrzucania treści i sytuacji uznawanych przez dziecko za naganne z moralnego punktu widzenia. Zważywszy, że wolność ta uwarunkowana jest działaniem pod wpływem nakazu wewnętrznego, również ona pozostaje poza zasięgiem władzy państwowej, dopóki nie zostanie uzewnętrzniona w określonym zachowaniu. Wolność wyznania to w szczególności wolność praktyk religijnych, a nadto wolność wyboru i poszukiwania religii oraz innego światopoglądu, który udziela dziecku odpowiedzi na podstawowe problemy dotyczące transcendentnego aspektu egzystencji jednostki. Pojęcie to jest szersze niż termin wolność religii. Elementem wspólnym wskazanych wolności pozostaje to, że mają one swój początek w procesach psychicznych i intelektualnych dziecka, wynikając z jego wewnętrznej autonomii (przemyśleń, przekonań, wierzeń), a następnie poprzez podejmowanie określonych zachowań (głoszenia poglądów, podejmowania decyzji, praktykowania religii) podlegają one uzewnętrznieniu i stają się środkiem manifestacji autonomii zewnętrznej dziecka. Z uwagi na pozostawanie dziecka pod

władzą rodzicielską, przede wszystkim zaś pod kierownictwem rodziców, nie w każdym przypadku autonomia wewnętrzna, kształtowana w przewarżającej mierze w procesie wychowawczym, będzie mogła znaleźć swój zewnętrzny wyraz.

Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka jest nierzadko konfrontowana z prawem rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, mającym również swoje konstytucyjne umocowanie (art. 53 ust. 3 Konstytucji RP). Z przedmiotowym prawem rodziców skorelowane jest prawo do zapewnienia dzieciom wychowania oraz nauczania moralnego i religijnego zgodnie z ich przekonaniami. Niemniej realizując swoje prawo, rodzice, zgodnie z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP, powinni uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. W praktyce prawo rodziców oraz wolność dziecka, zwłaszcza starszego, mogą pozostawać ze sobą w kolizji. Rozwiązywaniu powstałych konfliktów służą zasady wykonywania władzy rodzicielskiej oraz sam cel jej wykonywania – w interesie dziecka. W większości prawidłowo funkcjonujących rodzin, gdzie z uwzględnieniem wieku dziecka realizowane będzie racjonalne partnerstwo, konflikty tego typu uda się rozwiązać. Jednak pozostawienie rodzicom wyłącznej i zasadniczo niekwestionowalnej możliwości oceniania stopnia dojrzałości dziecka, od którego uzależnione są tak newralgiczne uprawnienia małoletniego jak możliwość bycia wysłuchanym, przedstawienia swojego stanowiska oraz rozsądnych żądań, stwarza możliwość marginalizowania praw dziecka i deprecjonowania jego przekonań, stanowiska i rozsądnych życzeń. Omawiany problem ogniskuje się, gdy przeanalizuje się regulację prawną określającą zasady organizowania kształcenia religijnego w szkole ponadpodstawowej.

Zgodnie z art. 12 u.s.o. publiczne przedszkola i szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadpodstawowe na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie. Z chwilą rozpoczęcia edukacji ponadpodstawowej krąg podmiotów uprawnionych do złożenia oświadczenia o uczestnictwie w zajęciach religijnych ulega formalnie poszerzeniu o samych uczniów. Jednak w rzeczywistości ostateczna decyzja o religijnym nauczaniu małoletniego w toku szkolenia ponadpodstawowego leży po stronie rodziców, aż do uzyskania przez dziecko pełnoletności. W razie sprzeczności pomiędzy negatywnym oświadczeniem dziecka a pozytywnym oświadczeniem rodziców, moc wiążącą należy przypisać temu ostatniemu. Podejmując decyzję w przedmiocie uczęszczania przez dziecko na lekcje religii, rodzice powinni je wysłuchać i w miarę możliwości uwzględnić jego zdanie, mając w szczególności na względzie wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. W razie wystąpienia konfliktu między rodzicami a dzieckiem co do uczęszczania przez nie na zajęcia religii w szkole i braku możliwości rozwiązania go na ścieżce racjonalnego partnerstwa, rodzice podejmują

wiążącą dla dziecka i osób trzecich decyzję, która może pozostawać w sprzeczności z wyraźnym stanowiskiem małoletniego. Podkreślić przy tym należy, że etap kształcenia ponadpodstawowego przypada na okres, gdy dziecko ma 14-18 lat, dysponuje zatem ograniczoną zdolnością do czynności prawnych (od 13. roku życia), możliwością zawarcia umowy o pracę (od 15. roku życia) czy wyrażenia zgody „podzielonej” na podjęcie leczenia (od 16. roku życia), ale nie dysponuje swobodą w zakresie podjęcia decyzji o kształceniu religijnym w szkole ponadpodstawowej. Powyższe prowadzi do przyjęcia, że w obliczu powstania konfliktu między prawem rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami oraz wolnością myśli, sumienia i wyznania dziecka, którego nie uda się rozwiązać w drodze racjonalnego partnerstwa, nauczanie religii w szkołach publicznych ponadpodstawowych jest gwarantem poszanowania prawa rodziców, nie zabezpieczając należycie wolności dziecka.

Mechanizmem, który w znacznie większym stopniu zabezpieczałby poszanowanie wolności myśli, sumienia i wyznania dziecka, w szczególności w sytuacji wystąpienia kolizji tychże wolności z prawem rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, jest precyzyjne określenie, od którego roku życia dziecko korzysta z całkowitej autonomii w zakresie swobody myśli, sumienia i wyznania, przede wszystkim zaś od którego może samodzielnie zadecydować o kształceniu religijnym. Wystarczającą zmianą byłoby przyjęcie w art. 12 u.s.o., że publiczne szkoły ponadpodstawowe organizują naukę religii na życzenie uczniów.

Bibliografia

Źródła

- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 167, poz. 38).
- Konwencja o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 284, poz. 61).
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 318, poz. 51).
- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 303/1 z 14.12.2007 r.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740).
- Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1320).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1327).

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 514).
Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 983).

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dnia 25 maja 1962 r., III CR 821/61, LEX nr 1672758.

Literatura

- Babiuch H., *Zakres praw rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2014, nr 13.
- Czyż E., *Prawa dziecka*, Warszawa 2002.
- Florczak-Wątor M., [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Jakuszewicz A., *Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami a wolność sumienia i religii dzieci w Konstytucji RP oraz Konwencji o Prawach Dziecka*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania UKW” 2013, t. 3.
- Janiga W., Mezglewski A., *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2001, t. XI, z. 1.
- Krukowski J., *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2003, t. XIII, z. 2.
- Łopatka A., *Dziecko. Jego prawa człowieka*, Warszawa-Poznań 2000.
- Łopatka A., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1999.
- Misztal H., *Gwarancje prawa międzynarodowego i polskiego w zakresie uprawnień rodziców do religijnego wychowania dzieci*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2000, t. 1.
- Ożóg M., *Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2015, t. 18.
- Pilich M., *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Piszko A., *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Pree J. de, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka jako fundamentalne prawo człowieka*, Warszawa 2019.
- Słyk J., *Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.)*, „Prawo w Działaniu” 2013, nr 14.
- Sokołowski T., *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999.
- Szydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Szymanek S., *Konstytucjonalizacja prawa do wolności myśli, sumienia, religii i przekonań*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10.
- Warchałowski K., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004.
- Warchałowski K., *Władza rodzicielska a wolność religijna dziecka w prawie polskim*, [w:] P. Kroczek (red.), *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, Kraków 2005.

Więcek K., *Nauczanie religii katolickiej w polskiej szkole publicznej w kontekście prawa rodziców do wychowania religijnego dzieci – aspekty historyczne i wybrane aktualne problemy*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16.

Internet

Uwagi końcowe do połączonego trzeciego i czwartego sprawozdania Polski, https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Spoeczne%20prawa%20czlowieka/spoeczne%20prawa%20czlowieka%20%20nowa/uwagi%20koncowe%20PL_03.2016.doc [dostęp: 25.02.2021].

Słownik języka polskiego PWN, hasło „dysponent”, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dysponent;2555796.html> [dostęp 28.02.2021].